

Mieczysław Pajewski

Kreacjonizm zaczyna odzyskiwać teren

Z chrześcijańskiego punktu widzenia kontrowersja „ewolucjonizm czy stworzenie?” jest zbyt ważna, by machnąć na nią ręką. Żaden chrześcijanin szanujący Pismo Święte nie może sobie pozwolić na opinię, że nieistotne jest, czy Księga Rodzaju ma rację, czy jest błędna. Z drugiej strony nie może on sobie pozwolić na to, by jego poglądy były niezgodne z nauką - chyba że jest to konieczne. Przed zajęciem stanowiska należy przyrzeć się faktom.

A fakty te są dostępne, chociaż jednocześnie mocno maskowane. W rezultacie opinia publiczna jest zdezorientowana. Trudno zresztą, by mogło być inaczej, skoro na przykład z okazji stulecia śmierci Darwina, przypadającego 19 kwietnia 1982 roku, dwie gazety o ogólnoświatowym zasięgu przedstawiły sprzeczne opinie:

Potencjalnie rzecz biorąc wszyscy [biologowie] (...) mówią, że zajmują się drugorzędnymi sprawami i nie kwestionują wielkiej struktury darwinowskiego ewolucjonizmu.¹

Jedyną trudnością było to, czego sam Darwin był częściowo świadomy, że [jego teoria] była pełna kolosalnych dziur. (...) Książka, która stała się znana jako wyjaśnienie pochodzenia gatunków, faktycznie niczego takiego nie robiła”.²

Podobne sprzeczności obfitują i w czasopismach naukowych. Z jednej strony pełne są one pochwał pod adresem Darwina, z drugiej zawierają szereg konkretnych zarzutów wobec jego teorii. Doszło nawet do tego, że niektórzy ewolucjoniści odpowiadają: „ewolucjonizm - tak, ale bez Darwina”.

Liczba uczonych uznających ewolucjonizm stale się zmniejsza, aczkolwiek nadal stanowią oni większość. Coraz więcej uczonych powątpiewa w schemat ewolucyjny szukając innych rozwiązań. Niektórzy z nich postulują jakieś niedarwinowskie mechanizmy ewolucji. Coraz więcej jednak otwarcie przyznaje się do kreacjonistycznych poglądów. Zrzeszają się oni w towarzystwa kreacjonistyczne, wydają własne książki i czasopisma, prowadzą intensywne

¹ Philip Boffey, „The Survival of Charles Darwin”, *The International Herald Tribune*, Thursday, April 22, 1982 (cyt. za: Alan Hayward, **Creation and Evolution. The Facts and the Fallacies**, Triangle, London 1985, s. 2, 208).

² R Christopher Booker, *The Times*, Monday, April 19, 1982 (cyt. za: j.w.).

badania naukowe. Ostatnio prasa doniosła, że w samym sercu dawnego państwowego ateizmu, w Moskwie, powstało liczące 200 członków Moskiewskie Towarzystwo Kreationistyczne. Należą do niego także profesorowie wyższych uczelni.

W Polsce od wielu już lat aktywny jest prof. Maciej Giertych. Doprowadził on do przetłumaczenia książki J.W.G. Johnsona pt. **Na bezdrożach ewolucji** (Wyd. Michalineum, Warszawa – Struga 1989) oraz opublikował wiele artykułów kreationistycznych w prasie katolickiej.

Od kilku miesięcy działa też Grupa Inicjatywna Polskiego Towarzystwa Kreationistycznego otwarta dla chrześcijan różnych wyznań, nie tylko dla katolików. Wydaje ona 2–3 razy w miesiącu biuletyn *Na Początku...* oraz serię broszur **Archiwum Na Początku...** Do Polskiego Towarzystwa Kreationistycznego może należeć na równych prawach każdy dorosły, niezależnie od wykształcenia, który sympatyzuje z poglądami kreationistycznymi. Członkostwo to nie jest związane z żadnymi obowiązkami oprócz tych, które sam zainteresowany dobrowolnie przyjmie.

Mieczysław Pajewski

Dr hab. Mieczysław Pajewski, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i pracownik naukowy jednego z polskich uniwersytetów, jest redaktorem biuletynu *Na Początku...* wydawanego przez Grupę Inicjatywną Polskiego Towarzystwa Kreationistycznego. Jeśli jesteś zainteresowany działalnością GI PTK, zwróć się o informacje pod następujący adres: Piotr Dąbrowski, ul. Pradzyńskiego 25/10, 58–105 Swidnica, tel. (074) 52–34–74.

(Za zgodą Redakcji przedruk z *Siewcy* nr 16, Leżajsk 8 grudnia 1993 roku.)